

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

## P. Wegener w redakcji „Głosu Polskiego”

Redakcja naszego pisma gościła wczoraj wielkiego artystę niemieckiego i gwiazdę ekranu — Pawła Wegenera.

Artysta z własnej inicjatywy przybył do „Głosu Polskiego”, by tą drogą nawiązać kontakt ze sferami inteligentnymi naszego miasta. Należy podnieść takt i dobrą wolę, wyrażając się w tym kroku. Przybył bowiem do nas artysta miary niepośledniej, przyszedł pierwszy, ceniąc sobie opinie tych, którzy go słuchać mają w sali koncertowej i którzy go oglądać będą w tyłu filmach.

Rozmowa toczy się na tematy teatralne. Red. Wassercug wspominał dwukrotnemu twórcy „Golema” o „Golemie” polskim Andrzeja Marka z repertuaru naszego teatru. Mistrz zapalił się do polskiego ujęcia ducha praskiego ghetta, oświadczył, że postara się o tłumaczenie sztuki i ze zwykłą sobie żywością i entuzjazmem do pracy, wyraził chęć grania tej roli.

Pogawędka przeszła na temat obecnego tournée mistrza po Polsce. Opóźnienie w otrzymaniu wizy pozbawiło przedewszystkiem Kraków niezwykle atrakcji artystycznej. W podwawelskim grodzie miał bowiem Wegener grać Otella w polskim zespole teatru im. Słowackiego. Stracił również wiele Lwów i Bielsk, gdzie obecnie nasz gość grać nie może, zarówno ze względu na swój rozkład pracy, jak i na repertuar teatrów tych miast.

Mistrz opowiada nam o pani Wegenerowej, swej czwartej małżonce. Grała wielokrotnie w filmach i była stałą artystką „Deutsches Theater” w Berlinie.

Mówimy o pracy w stolicy Niemiec.

— Podróże męczą mię bardzo. Pracuję w Berlinie dużo. Wieczorem w teatrze, rano w atelier. A praca to trudna i wyczerpująca. Lecz podróże są mi wręcz przykre — mówi nasz gość.

Dowiadujemy się dalej, że teatr dla Wegenera to raczej urzeczywistnienie aspiracji artystycznych - dramatycznych.

— Aby żyć „przyzwoicie” muszę filmować — kończy wielki artysta.

Mistrz wreszcie żałuje, że nie będzie się mógł nam dać poznać w sztuce Sudermanna „Raschhoff's”, granej w Pradze.

Jestem w tej rzeczy wesół. Gram siarczystego starszego pana. A ja lubię być wesoły i śmieję się często.

Jeszcze przez dobry kwadrans rozmawiany o Łodzi, o wrażeniach mistrza z Polski, o najnowszych prądach w literaturze dramatycznej, no i oczywiście... o pogodzie, która w dniu wczorajszym mogła każdego zjadacza ohleba w

## Golem w rannych pantoflach Współpracownik „Głosu Polskiego” z wizytą u Pawła Wegenera



*Paweł Wegener*



Pani Małgorzata Wegener.

Wolno było komuś napisać książkę pod tym tytułem o Anatolu France, to wolno i mnie zatytułować w ten sposób wywiad z Wegenerem.

Tak, jest! Widziałem Pawła Wegenera nie jako demonicznego turka, nie jako krwiożerczego zwyrodnialca lekarza i nie jako dzikiego króla nubijskiego... Widziałem go w domowych pantoflach, w szlafroku i bez kołnierzyka. Był nawet rozczochrany i to nie po jakimś zmaganiu się z ofiarą swej żądzy: wzyta moja wyciągnęła artystę z łóżka.

W pokoju są dwie panie. Jedną z nich — widać ją na obrazku — jest pani Wegenerowa. Druga — to również bardzo miła i wesoła osoba, z którą, gdy wchodzi, mistrz przekomarza się, jak rozpieszczony dzieciak.

Znamy tego „dzieciaka” wszyscy. Wzrost coś z metr 90, objętość klatki piersiowej, jak u zawodowego atlety, zadarty nos, mongolskie oczy i wystające kości policzkowe.

Światła w atelier fotograficznym, owe potężne reflektory, z których naświetla się grających aktorów, nazywają się „jupitery”.

szatana zamienić. A jednak Wegener uśmiecha się, mówiąc o swych niebezpiecznych wędrówkach taksówką po świeżo skanalizowanych jezdnich. Nie, ten czło-  
wiek stanowczo nie ma żółci...

S. K.

Jupiter i Mars to jedno i to samo. Te jupitery vel marsy napewno się dlatego tak nazywają, że w ich świetle łagodność i dobroduszość twarzy Wegenera przedzierzga się w ponurość i demonizność.

Dobroduszny „petit nez retroussé” — zadarty nos — staje się w świetle tych groźnych lamp jakimś egzotycznym akcesorium dzikości. Oczy, w których błyska wesołość, pod snopami łąków światła elektrycznego stają się zwierciadłem pseudo-posespnej duszy, a owe kości policzkowe w blasku jarzącej się lampy w pokoju Grand-Hotelu są zupełnie niewidoczne.

Na pierwsze moje pytanie, czy mistrz nie czuje się skrupowany swą osobliwą maską, czy nie kuśi go czasami rola dobrego, wesołego pana i czy nie ma już po uszy swej wiecznej demonizności, odpowiedź daje mi uśmiech Wegenera i jego otoczenie.

Pani Wegenerowa czesze tymczasem szpakowate włosy swego męża. druga z pań, owa „od przekomarzenia się” wstaje od stołu i kieruje się ku drzwiom.

— Dokąd leci znów ta fryga! Będziesz ty siedziała na miejscu!...

Słychać klask pantofli o podłogę. Mistrz tupie i łypie oczami.

Pani Wegenerowa uspokaja go w tym samym żartobliwym tonie, w jakim zrobiona była owa uwaga:

— Bubi, nie wolno się irytować.

Musisz być grzeczny. Jeśli już chcesz koniecznie zrobić na panu (o mnie mowa) złe wrażenie, to bądź demoniczny... Siedz spokojnie, przecież muszę cię uczyć.

„Bubi” daje się ugłaskać i pogłaskać. Zwraca się do mnie, robi minę zawodowego „cierpiętnika” i jęczy:

— Ach te kobiety, kobiety... — W wielkie pulchne dłonie ujmuję cygare (widać również na obrazku) i zaciąga się dymem.

— Czy wie pan, kto jest ta pani? To moja czwarta żona. Czwar-  
ta i najgorsza.

— To drugie jest niemożliwe. Nie wierzę i w to pierwsze, bo „kto raz skłamię”... — rzucam.

Pani Wegener przyznaje się w pokorze ducha, że jest rzeczywistością czwartą żoną mistrza.

— Czy jestem najgorszą, Bubi? „Chłopczyk” (bubi) śmieje się i z szelmowską miną zwraca się do żony:

— Czy nie masz, kochanie, fotografii tej trzeciej? Ach, jaka to była piękna i dobra kobieta.

Obie panie atakują złośliwca, który solennie przyrzeka, że już „więcej nie będzie”.

Gdy wzrok mój pada na stół, znajduję fotografię Wegenera. Ale jaką fotografię...

Starszy pan w siwej peruce z przedziałkami, z wąsikami a la Kaiser Wilhelm i z jowialnym uśmiechem na twarzy.

— Widzi pan i takim być potrafię. Z filmem jest inaczej, tam

mam swoją markę: demoniczno-egzotyczną i nie wolno mi przejść po za te role. W teatrze grywam role pogodnych, a nawet jowialnych starszych panów i czuje się w nich jaknajlepiej. Nie jestem taki srogi, jak się to z filmu wydaje.

— Powiedz, żono, czy nie jestem, że do rany przyłożysz?

— Jesteś, jesteś napewno. Jesteś „furchtbar lieb”. Proszę niech pan napisze, że mój mąż jest strasznie miły.

— Tak, niech pan to napisze: „Furchtbar lieb”.

(Przyrzekłem i — jak każdy na ocznie jest się w stanie przekonać — słowa dotrzymałem).

Dowiaduję się z kilku słów rozmowy na serio, jakie mi się udało z ust tych roześmianych, wesołych ludzi wydostać, że Paweł Wegener wystąpił po raz pierwszy w roku 1896 na scenie w Rostocku. W roku 1903 rozpoczyna pracę w Berlinie. Studjował w Lipsku i Fryburgu prawo, ale słuchał wykładów historii sztuki i filozofii.

Nagle mistrz przerywa swej pani, która jest głównym wykładowcą tych detali biograficznych i, wskazując na mnie groźnie palcem, rzuca:

— Teraz ja będę pana indagował. Niech pan mi powie, gdzie tu jest jakaś spokojna restauracja, gdzie nie jest sztywno i eleganc-  
ko. I co tutaj się u was pije przy jedzeniu.

Tłumaczę smakoszowi, że tylko ludzie zamożni pijają wino.

— Wódka, powiadam, to napój uniwersalny.

— Dobrze, ale przecież trzeba czegoś, co by w żołądku pluskało.

— Jest pilzner.

— O, to dobrze.

I mistrzowi świecą się oczy.

— Widzi pan jak się śmieje spojrzeniem do pilznera. To też jest demon, ale chmielowy — wtrąca pani Wegener.

Po sztuce kulinarnej poruszamy sprawę sztuk plastycznych. Wegener interesuje się malarstwem. Ma bogate zbiory, szczególnie zaś namiętnie zbiera okazy sztuki indyjskiej. W Paryżu pierwszą wizytę składa muzeum Guymet.

Zbliża się siódma. Demoniczny Paweł Wegener żegna się ze mną. Oglądam jego wysoką postać, otuloną w szlafrok i obute w pantofle nogi.

Patrzę w jego wesołą twarz i w śmiejące się oczy. Demon filmu jest arcymyłym człowiekiem.

S. G—k.



# Sejm radzi w spokoju

## Debaty budżetowe odbywają się pod znakiem oszczędności

### Bydgoszcz przyłączono do wojew. poznańskiego

#### Wrażenia

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym zarówno na komisji budżetowej sejm, jak i na plenum prowadzono spokojną, rzeczową pracę. W komisji budżetowej trwały dalsze debaty generalne, poświęcone wspólnym zasadom budżetu.

Nie było ostrych wystąpień przeciwko rządowi, a poseł Dębski ze stronnictwa chłopskiego, który zazwyczaj składał wnioski o podwyższenie wydatków, tym razem zapowiadał, że będzie domagał się daleko idących oszczędności.

Na plenum wszystkie sprawy zatwierdzono zgodnie.

Za wnioskiem o wydzieleniu Bydgoszczy z województwa poznańskiego i przyłączeniu jej do województwa pomorskiego, głosowały wszystkie kluby z wyjątkiem „Piasta” i mniejszości narodowych.

Również i inne sprawy drobniejszej, które znalazły się wczoraj na porządku dziennym, nie wywołały żadnych zatargów partyjnych.

#### Przebieg posiedzenia

WARSZAWA, 20 listopada. — (PAT). Po odesłaniu do komisji regulaminowej wniosków sądów o wydanie kilku posłów, przed porządkiem dziennym poseł Czapiński w imieniu P. P. S. zwrócił się do marszałka z prośbą o interwencję u rządu w sprawie skonfiskowanego przez komisariat rządu w Warszawie czasopisma „Chłopska Prawda”, w którym pomieszczony miał być przedruk interpelacji poselskiej, dotyczącej stosunków wewnętrznych tej partji i dokonanej w niej rozłam, marszałek obiecał zająć się tą sprawą.

Następnie poseł Langer (Wyzwolenie) referował wniosek w sprawie zmiany granic województwa poznańskiego. Wniosek ten w formie rezolucji wzywa rząd do przedłożenia ustawy, w myśl której od województwa poznańskiego miałyby być odłączone miasto Bydgoszcz z powiatami: bydgoskim, szubińskim i wyżeckim i przyłączone do województwa pomorskiego.

Przeciwko wnioskowi wystąpił poseł Michałkiewicz, dowodząc, że proponowana zmiana nie jest konieczna i przeciwna opinii ludności. Po przemówieniu sprawozdawcy posła Langer, który przypomniał, że w sprawie tej za padła jednomyślna uchwała komisji administracyjnej i że zmiany tej domaga się ludność Pomorza, proponowaną rezolucję izba przyjęła znaczną większością.

Po referacie posła Woźnickiego (Wyzwolenie) przyjęto wniosek o zawieszeniu postępowania karnego przeciwko posłowi Stapińskiemu (związek chłopski), jako byłemu redaktorowi „Przyjacie la Ludu” w kilku procesach prasowych z prywatnego oskarżenia.

Poseł Łoś uzasadniał nagłość wniosku swego klubu w sprawie działalności Banku Rolnego. Wniosek domagał się, aby osadnicy, którzy nie mogą spłacić rat w Banku Rolnym, otrzymali pomoc przewidzianą w budżecie nadzwyczajnej dotacji na zapomogi. O-by stara się ten bank zaspakajać, prócz tego wniosek domagał się, aby Bank Rolny zmienił swą działalność w tym kierunku, aby usunął nadmierne pośrednictwa przy kupnie ziemi i przez to obniżył jej cenę.

Minister reform rolnych Staniewicz, zabierając głos, oświadczył się przeciwko nagłości wniosku, gdyż przyjęcie go mogłoby wywołać wrażenie, że Bank Rolny uprawia spekulacyjną działalność w celu podniesienia cen ziemi, a nadto, że prowadzi politykę kredytową w ten sposób, że większość kredytów długoterminowych została udzielona płatnikom o tak słabej sile nabywczej, że nie mogą oni wywiązać się ze swych zobowiązań. Rozpowszechnienie się takich poglądów mogłoby bardzo zaszkodzić Bankowi Rolnemu, a przedewszystkiem szerokim warstwom rolników, których potrze-

Przeciwko nagłości wniosku oświadczył się również poseł Przedpeński, motywując to tem, że choć ceny ziemi istotnie są wysokie, lecz żądanie od Banku Rolnego żywszego udziału w kupnie i parcelacji, spowodowałoby raczej zwiększenie cen, niż zniżkę. Co się zaś tyczy pomocy dla osadników, to rząd asygnował 1,200 tysięcy złotych na obniżenie procentów.

Poseł Staniszkis (klub narodowy) oświadcza, że klub jego ze względów formalnych wstrzyma się od głosowania.

Nagłość wniosku została odrzucona 120 głosami przeciwko 109.

Wreszcie izba przyjęła nagłość wniosku w sprawie ograniczenia wywozu otrąb. Na tem posiedzenie zakończono.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek, 23 listopada r. b., o godzinie 4-ej po południu.

# Wspólny obiad B. B.

## i rządu u prem. Bartla

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym premier p. Bartel w apartamentach prezydium rady ministrów podejmował obiadem całe prezydium B. B. wspólnie z rządem. Przyjęcie to stawiano w kołach politycznych w związku z ostatnimi pogłoskami o rozdźwiękach w tonie BB. Uwa-

żano, że obiad ten ma przyczynić się z jednej strony do zademonstrowania zgody wewnętrznej, a z drugiej strony do wykazania, że rząd komunikuje się z całym prezydium bloku, a nie tylko z poszczególnymi osobami. O ile te komentarze są uzasadnione sprawdzić trudno.

# Pos. Malinowski wystąpił z P. P. S.

## solidaryzując się z pos. Jaworowskim

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Poseł Marian Malinowski t. zw. „Wojtek” ogłosił wczoraj dwa listy otwarte o swoim wystąpieniu z PPS i przystąpieniu do frakcji rewolucyjnej.

Między in. w liście do wyborców pos. Malinowski motywuje swoje wystąpienie z PPS tem, że klub PPS zwalcza obecny rząd i marsz. Piłsudskiego jako wroga najgorszego, gorszego od burżuazyjnego, podczas gdy żaden poprzedni rząd nie poprawił tak i

nie utrzymał sytuacji gospodarczej jak obecny.

W liście do władz partyjnych pos. Malinowski oświadcza, że mandatu nie złożył, bo zdobył go własną pracą i zaufaniem wyborców, wśród których od szeregu lat pracował.

# Akces do B. B.

## zgłosił poseł Zaczek

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym do klubu parlamentarnego B. B. wstąpił poseł Zaczek, który wszedł do sejmiku z listy „Piast-chadecja” ale do tychczas do żadnego stronnictwa nie należał.

# Żołnierze sowieccy

## zabili marynarza włoskiego

RYGA, 20 listopada. (ATE). — W Mikołajewie między marynarzami statku włoskiego Capovado, a żołnierzami armji czerwonej wywiązała bójka, w czasie której zabito marynarza włoskiego Ambrosio.

Konsulat włoski w Odesie zaproteutował przeciwko postępowaniu żołnierzy sowieckich, którzy wywołali to zajście.

# Powstanie w Indiach

## Anglicy obrzucają zbuntowanych bombami

KAIR, 20 listopada. (ATE). Na granicy Indji i Afganistanu wybuchło powstanie szczepów. Komunikacja karawanowa przerwana. Rząd angielski celem stłumienia powstania użył aeroplanów, które obrzucają bombami powstańców.

# Głód w Chinach

PEKIN, 20 listopada. (PAT). — Według ostatnich wiadomości, podanych przez międzynarodowy komitet pomocy ludności chińskiej, dotkniętej klęską głodu. 12 milionom mieszkańców Chin środkowych i północnych grozi śmierć głodowa. Istnieje obawa, że liczba ta wzrośnie do 20 milionów z chwilą, gdy klęska głodu osiągnie swój punkt kulminacyjny. W celu zapobieżenia klęsce głodowej komitet potrzebuje co najmniej 40 milionów dolarów meksykańskich.

# Córka bankiera

## zdefraudowała ojcu 200 tys. marek

FREIBURG, 20. Tel. wł. Bank Waldmanna ogłosił upadłość. Przy czyną bankructwa jest że córka właściciela banku, panna Marjana, zajęta w tej instytucji jako główna buchalterka, popełniała od dłuższego czasu systematyczne fałszerstwa księgowo oraz defraudacje. Suma sprzeniewierzeń przez wyrodną córkę wynosi przeszło 200 tys. mk. Ojciec zmuszony był zrobić doniesienie karne na córkę do policji, która też ją aresztowała

# Już od jutra w Grand Kinie

PRZEBÓJ SEZONU

# EMIL JANNINGS

w swym II-gim amerykańskim filmie

# Ostatni Rozkaz



Dzisiaj dawno oczekiwana premiera!

# ZACZAROWANA

# W YSPA

Sensacyjno-awanturyczny dramat ilustr. przeżycia podróżników w dzikich dżunglach Ameryki.

Wybuch wulkanu!  
Trzęsienie ziemi!  
Miasto w gruzach!

Początek o 4-ej w soboty i niedz. o 12.  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

# Materiałna karjera

## robi syn ex-cesarza Wilhelma

NEW YORK, 20 listopada. Syn cesarza Wilhelma ks. Eitel - Fryderyk zawarł wczoraj związek małżeński z wdową po śpiewaku Józefie Schwarcu, która jest rodem z Ameryki, gdzie posiada wielkie majątki.

# Kontrabanda djamentów

## z Europy do Ameryki

NOWY YORK, 20 listopada. — (PAT). Władze celne Stanów Zjednoczonych przywiązują duże znaczenie do afery kontrabandy djamentów, w związku z którą na parowcu „Berangerja” aresztowano naczelnego stewarda. Agencji celni stwierdzają, że wykryli zakrojony na szeroką skalę system kontrabandy, według którego djamenty, pochodzące z Amsterdamu, były zabierane w Southampton i transportowane do Nowego Yorku.

# Mokro jest

## w suchej Ameryce

NEW YORK, 20 listopada. — Policja tutejsza przeprowadziła wczoraj wielką obławę w lokalach, uczęszczanych przez studentów i artystów. W wyniku obławy skonfiskowano 100 skrzyń z alkoholem. Aresztowano 50 osób.



Dzisiaj po raz ostatni!

# ORLICA (CREVETTE)

Akcja tego porywającego dramatu rozgrywa się wśród sfer dyplomatycznych jednego z państw oraz na tle hulaszczego życia wytwornych członków poselstw w luksusowych kabaretach, dancingach, wielkich domach mód etc. — Orkiestra pod dyr. R. Kantora — Początek o godz. 4.30.

W rol. głównych

# IGO SYM

Dina Gralla, Werner Pietsch



# Dodatkowy podatek od lokali złagodzi w znacznym stopniu głód mieszkaniowy

## Dlaczego B. G. K. nie pokryło w całości przedłożonych wniosków o pożyczki

WARSZAWA, 20 Pat.) Pod adresem Banku Gospodarstwa Krajowego podnoszono w ostatnich czasach zarzuty, że wstrzymał dalsze przydziały kredytów budowlanych, oraz, że realizacja zatwierdzonych przez komitety rozbudowy wniosków postępuje zbyt powoli, podcinając normalny bieg rozpoczętych prac budowlanych.

W związku z tem prezes banku gospodarstwa krajowego, p. dr. Roman Górecki udzielił następujących wyczerpujących wyjaśnień:

"Pomoc finansowa państwa na cele budowlane opiera się na 2-ech funduszach rządowych: państwowym funduszu rozbudowy miast i państwowym funduszu budowlanym. Z tego ostatniego udziela się za pośrednictwem BGK gotówkowych pożyczek długoterminowych na budowę. Na fundusz budowlany składają się dotychczas dotacje skarbu państwa, przyczem wysokość kredytów państwowych na każdy rok budowlany jest z góry ściśle ustalona i podzielona na kontyngenty dla poszczególnych miast. Rozdziałem tych sum w ramach przyznanego kontyngentu zajmują się w większych miastach komitety rozbudowy, w mniejszych zaś magistraty. Dokonując tego podziału miasta przysyłają Bankowi Gosp. Kraj. zatwierdzone przez siebie wnioski. Rola BGK ogranicza się więc do uskutecznienia czynności ściśle bankowych, gdyż pożyczki udzielone być mogą tylko na wniosek magistratu, względnie komitetu rozbudowy, i tylko w ramach tych wniosków.

O przypadających na rok 1928 sumach kontyngentów zostały magistraty zawiadomione zarówno przez BGK, jak również przez zarząd Związku Miast Polskich. Po- zatem minister spraw wewn. osobnym rozporządzeniem polecił pp. wojewodom, żeby komitety rozbudowy w przyznawaniu pożyczek budowlanych przestrzegały ściśle granic kontyngentów na r. 1928. Wiele z miast nie zastosowało się jednak do tego i przesało BGK-owego w rb. budowlanym wnioski komit. rozbudowy które przekroczyły bardzo znacznie wysokość przeznaczonych, i podlegających do rozdziału miast funduszów. W rezultacie suma wniosków doszła do około 246 milj. zł., gdy ogólny kontyngent na rok bież. wyniósł około 100 milj. zł. i taką sumę otrzymał BGK z państwowego funduszu budowlanego. Wpływających wniosków pożyczkowych, przekraczających będące do dyspozycji w rb. fundusze rządowe BGK pokryć oczywiście nie mógł i komitety rozbudowy uczyniły źle, zatwierdzając pożyczki, o których powinny były wiedzieć, że wykraczają poza ramy wyznaczonych dla miast sum. Na zapytanie naszego współpracownika, czy jeśli już raz nieporozumienie zaszło, nie widzi Bank Gosp. Kraj. przyjęcia z pomocą tym, którzy w zaufaniu do uchwały komitetów rozbudowy zaczęli już budować, prezes BGK oświadczył:

"Naturalnie, BGK nie mógł w tej żywotnej sprawie zająć stanowiska krytyka czy obserwatora go spodarki samorządów. BGK licząc się z wytworzoną sytuacją uczynił duży wysiłek, by jej ujemne skut-

ki złagodzić. Oto po dzień 15 listo- pada rb. BGK przyznał z własnych funduszów na cele budowlane 28 milj. zł by w ten sposób przyjąć z pomocą wielkim rzeszom koope- ratyw i osób fizycznych, które w zaufaniu do uchwał komitetów rozbudowy zaczęły budować bez moż- ności czy to dokończenia, czy choćby doprowadzenia budowli pod dach.

Muszę dodać nie tyle na obro- nę komitetów rozbudowy, ile ich częściowego usprawiedliwienia, że jednym z najbardziej istotnych powodów tego olbrzymiego przekro- czenia tegorocznego kontyngentu jest rażąca dysproporcja między zapotrzebowaniem w dziedzinie akcji budowlanej a wysokością kontyngentów, które ani w małej części nie mogą tego zapotrzebo- wania zaspokoić. Np. czyż można zaspokoić potrzeby budowlane Ło- dzi sumą kontyngentu na r. 1928 w wysokości 6,9 milj. zł? albo Białegostoku sumą 640 tys. zł. Ten stan rzeczy utwierdza mnie w przekonaniu, że ostatnie przed- łożenie p. ministra skarbu wniosio- ne do sejmu, a idące w kierunku podwyższenia podatku od lokali o 4 proc. w myśl ustawy o rozbudo- wie miast znajduje zrozumienie u naszych ciał ustawodawczych i że w ten sposób choć w części tym olbrzymim potrzebom będzie moż- na zadośćuczynić. Nasi sąsiedzi zarówno z północy jak i zachodu zrozumieli te sprawy i wprowadzi- li na te cele znacznie wyższy pro- cent przedwojennego komornego, a my mamy obecnie 8 procent, a według wniesionego projektu 12 proc.

WARSZAWA, 20 listopada. — prezydenta Słomińskiego i wice- prezydenta Borzęckiego. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wnioski te będą odrzucone, kosz- tem oddania stanowiska wicepre- zydenta sanacji i jednego ławnika dla prezesa rady miejskiej oraz endecji.

WARSZAWA, 20 listopada. — prezydenta Słomińskiego i wice- prezydenta Borzęckiego. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wnioski te będą odrzucone, kosz- tem oddania stanowiska wicepre- zydenta sanacji i jednego ławnika dla prezesa rady miejskiej oraz endecji.

MOSKWA, 20 listopada. (Rps.) Trockiie do Moskwy i jego po- rozumienia ze Stalinem. Według uprzejmie krążących pogłosek, Trocki miał już opuścić miejsce swego zesłania w Wiernyju i znaj- duje się w drodze do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

**Peng**

Znakomita  
SZWEDZKA KAPIEL PIENIĄCA  
**OSMOS-PENG**  
CUDOWNY I PROSTY SPOSÓB  
ZESZCZUPLENIA I ZACHOWANIA LINJI.  
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH  
DROGERIACH I PERFUMERIACH

## Zmiany w zarządzie Warszawy

### zdecydują się na jutrzejszym posiedzeniu rady miejskiej

WARSZAWA, 20 listopada. — prezydenta Słomińskiego i wice- prezydenta Borzęckiego. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wnioski te będą odrzucone, kosz- tem oddania stanowiska wicepre- zydenta sanacji i jednego ławnika dla prezesa rady miejskiej oraz endecji.

## Stalin godzi się z trockistami

### Trocki wraca do Moskwy

MOSKWA, 20 listopada. (Rps.) Trockiie do Moskwy i jego po- rozumienia ze Stalinem. Według uprzejmie krążących pogłosek, Trocki miał już opuścić miejsce swego zesłania w Wiernyju i znaj- duje się w drodze do Moskwy.

## Woroszyłow powróci

### na stanowisko naczelnego wodza

MOSKWA, 20 listopada. (ATE) ostrej walki z nią. Dzienniki so- wieckie komentując ten list, pi- szą iż Woroszyłow pragnie pogo- dzić się ze Stalinem. Ogólnie są- dzą, iż Stalin pozwoli powrócić Woroszyłowi na dawne stanowi- sko do Moskwy.

## Czas naprawić śniegowce i kalosze

przed naprawą po naprawie

Naprawa śniegowców systemem elektro-wulkanizacyjnym  
Jedynie w Łodzi warsztaty elektro-wulkanizacyjne  
**B. BOY i S-ka** ŁÓDŹ, Piotrkowska 154

## Przepełniony samochód runął z 6-metrowej wysokości na tor kolejowy

LWÓW, 20. Wczoraj o godzi- nie 16 min. 50 samochodem kie- rowanym przez lekarza dr. Rotha jechało 5 osób ze stacji kolejowej Jaremce.

W pewnej chwili dr. Roth stracił panowanie nad kierownicą, sa- mochód skręcił w bok, zdruzgotał barjerę i runął z nasypu wysoko- ści 6 metrów na tor kolejowy.

Skutki katastrofy były straszne. Córka dyrektora tartaku w Mikuli czynnie Presserówna poniosła śmierć na miejscu, ciężkiemu poranieniu ulegli dr. Roth, starsza Presserów

na, córka drugiego dyrektora tartaku Tygerówna i jeszcze jeden pa- sażer.

Katastrofa mogła przybrać o wiele groźniejsze rozmiary, gdyby nie przytomność umysłu budnika kolejowego, który widząc staczają- ce się auto, zamknął przejazd i za- trzymał nadjeżdżający pociąg na skrajnie.

Na miejsce katastrofy wyjechał natychmiast ze Stanisławowa na- czelnik wydziału z drowia dr. Ma- jewski i 3 innych lekarzy.

## Komunikat klubu B. B.

### Echo listu pos. Targow- skiego

Warsz. koresp. „Głosu Polskie- go“ (St. Gr.) telefonuje:

Klub B. B. ogłosił wczoraj ko- munikat, w którym oświadcza, że posiedzenie plenarne tego klubu przyjęło do zatwierdzającej wia- domości fakt niewzięcia udziału w ostatnim posiedzeniu sejm- owej komisji do spraw zagranicz- nych przedstawicieli klubu B. B.

Komunikat powyższy jest dal- szym echem smutnej pamięci listu p. posła Targowskiego.

Lek. Dent.

**Anna Lewowa**  
powróciła  
Ewangelicka 5.  
tel. 10-46.

## Wezbrały wody rzeki Missisipi

### Powódź wyrządziła znaczne szkody

NOWY-YORK, 20 (Pat.) Wsku- tek nieustannego deszczu, rzeka Missisipi wylała, wyrządzając ol- brzymie szkody na sumę około 10 milionów dolarów.

Dotychczas powódź zaalała cały szereg wiosek nad Missisipi szcze- gólnie w stanie Missuri. Pod wo- dą znalazły się olbrzymie obszary.

Przeszło tysiąc osób pozostało bez dachu nad głową.

W stanie Kansas i Illinois we- zbrane wody Missisipi dosięgły krańców wałów nadbrzeżnych. We zbrane wody rzeki Cumberland zerwały most kolejowy pod Pine- gille.

**Dziś wspaniała premiera!**

**Dziś wspaniała premiera!**

arcydzieła filmowego słynnej wytwórni „Gaumont“ w Paryżu.

# „PLAC PIGALLE o POŁNOCY”

(KOBIETA, TO GRZECH)

## MAURYCEGO DEKOBRY

Wzruszająca historia człowieka, którego doprowadziła do nędzy nieprzeparta żądza życia i użycia, wedł. popularnej powieści

W roli głównej:  
**MIKOŁAJ RIMSKII**

Akcja rozgrywa się w słynnych spelunkach rozpusty, gnieźdzących się przy Placu Pigalle w Paryżu.

Wielka orkiestra symfoniczna pod dyr. **TEODORA RYDERA**  
Początek o 4 po poł. w soboty i niedziele o g. 12 w poł. ośt. o g. 10 w. Ceny miejsc popularne. Na pierwszy seans od **Zł. 1.** — w soboty, niedziele od 12—3 po poł.

**wszystkie miejsca po 50 groszy i 1 złoty.**



# Termin składania list wyborczych do Kasy chorych został przedłużony do dnia dzisiejszego do godziny 3 po poł.

## Zaskarżenia do Najwyższego Tryb. Administracyjnego zarządzenia Głównego Urzędu Ubezpieczeń domagać się będzie frakcja socjalistyczna

Wyznaczone na godz. 7-mą wieczorem dnia wczorajszego posiedzenie zarządu kasy, głównej komisji wyborczej rozpoczęło się punktualnie pod przewodnictwem prezesa zarządu p. Kałużyńskiego. Na posiedzeniu tem, poświęconym specjalnie sprawie zalegalizowania list kandydackich odpowiadających wymaganiom postawionym w ostatnim zarządzeniu przez okręgowy urząd ubezpieczeń, brał udział specjalnie przybyły z Warszawy dyrektor O.U.U. p. Dogman.

Na samym wstępie przedstawiciele frakcji poddali szczegółowemu omówieniu wytworzoną sytuację, stwierdzając, że nie wszystkie komisje zdążyły złożyć wymagane dokumenty. Przy zastosowaniu się do polecenia okr. urzędu ubezpieczeń—groziłoby komitetom unieważnienie zgłoszonych już list.

Wobec tego zebrani wysunęli szereg wniosków. Zaproponowano między innymi aby przedłużono termin załączenia do list dodatkowych dokumentów o jeden dzień, gdyż sąd okręgowy przyrzekł w ciągu jutrzejszego dnia wydać wymagane świadectwa o niekaralności kandydatów. Jednocześnie wskazano, że jeśli zarząd zatwierdzi listy o dzień później, czyli dziś w środę (miast wtorku) uniknie się pogwałcenia obowiązujących przepisów wyborczych, przewidujących rozpięcie afiszów z zalegalizowanymi listami w 4 dni przed wyborami. Plakaty te będą zatem mogły być rozpięte jutro w czwartek. Stanowisko to poparł obecny na posiedzeniu dyr. Dogman.

Po dyskusji zarząd kasy postanowił przedłużyć termin przedstawienia dodatkowych dowodów żądanych przez O.U.U. do środy (dziś) dnia 21 listopada o godz. 3-ej po południu.

Na temże posiedzeniu zwrócili się przedstawiciele ugrupowań wchodzących w skład Zarządu kasy chorych do obecnego na sali przedstawiciela, O. U. U. w Warszawie p. Dagmana zapytaniem, czy która z partii politycznych nie zwracała się do okr. urz. ub. z prośbą, aby

- 1) odroczył termin wyborów na tydzień;
  - 2) unieważnił decyzję zarządu kasy chorych m. Łodzi, uznającą listy wyborcze za ważne;
  - 3) polecił zażądać przedstawienia dodatkowych dokumentów, a więc zaświadczeń o obywatelstwie, o niekaralności i możność rozporządzania majątkiem.
- Przedstawiciel okr. urzędu ubezpieczeń oświadczył w odpowiedzi, że żadne ugrupowanie ani przez delegację, ani przez pojedyncze osoby nie interwenjowało u niego w tych sprawach i wszelkie wiadomości o rzekomej interwencji są z gruntu fałszywe.

Na tem posiedzenie zarządu, przerwano, odrzucając je do dziś o godz. 5-ej po południu.

### W Tarnowie także odroczenie ukonstytuowania się rady kasy chorych

KRAKÓW, 20.11 (Pat) „Naprzód” donosi z Tarnowa, iż wczoraj miało się tam odbyć posiedzenie rady powiatowej kasy chorych dla ukonstytuowania się po ostatnich wyborach. Tymczasem okręgowy urząd ubezpieczeń we Lwowie odroczył ukonstytuowanie się rady do 3 grudnia. Socjalistyczni delegaci rady wnieśli protest do głównego urzędu ubezpieczeń.

**Dr. med. JÓZEF LUBICZ**  
Ortopeda  
(Specjalista chorób kości, stawów i zniekształceń kręgosłupa i kończyn)  
Własna pracownia wszelkich aparatów ortopedycznych  
Gdańska 28, tel. 41-46  
przyjm. od 5 do 7.

## Wniosek frakcji socjalistycznych

Frakcja socjalistyczna zarządu kasy chorych m. Łodzi złożyła 5) na dzisiejszym posiedzeniu następujący wniosek:

- Zwazywszy że:
- 1) przepis ustawy o posiadaniu przez kandydata a) obywatelstwa, b) zdolności rozporządzania swym majątkiem, c) zdolności piastowania mandatów publicznych nie wskazuje, iż posiadanie kwalifikacji wspomnianych udowodnić musi kandydat,— a życie pokazało, iż zarządzenie Głównego Urzędu Ubezpieczeń, zawarte w piśmie z dnia 16/XI jest interpretacją mylną ustawy;
  - 2) nigdzie przy wyborach do ciał ustawodawczych, samorządowych lub kas chorych powołane przez władze państwowe komisje wyborcze nie żądały od kandydatów przedstawienia dowodów, a więc forma uznania list wyborczych przez zarząd kasy chorych (bez żądania przedstawienia powyższych dowodów) jest utwierdzoną prawem zwyczajowym;
  - 3) przy wyborach do rady kasy chorych w kwietniu 1924 roku ówczesny komisarz wyborczy, t. j. przedstawiciel władzy państwowej, od kandydatów wspomnianych dowodów nie żądał, a posiadanie obywatelstwa przez kandydata stwierdzał zapomocą przedstawienia mu paszportów lub książeczek wojskowych lub zaświadczeń władz komunalnych, przyczem w ten sposób przeprowadzone wybory zostały przez władze państwowe zatwierdzone i nowych przepisów zmieniających stan dotychczasowy—nie ma, — a więc **obecne zarządzenie G. U. U. jest sprzeczne z prawem zwyczajowym;**
  - 4) przepis ustawy o posiadaniu obywatelstwa, prawa piastowania urzędów publicznych i rozporządzania swym majątkiem potrzebnym jest jedynie władzom zatwierdzającym wybory celem dokonania aktu prawomocności wyborów (władze państwowe dopiero po wyborach, na podstawie posiadanych przez siebie materiałów w terminie przepisowym 14-dniowym stwierdzą, czy kandydaci odpowiadają przepisom art. 62 ustawy i od tego uzależnią zatwierdzenie w urzędzie wybranego kandydata), a więc **przedstawienie zaświadczeń komisji wyborczej, jako ciała, przygotowującego wybory, jest zbyt technem;**

przesunięcie wyborów o jeden tydzień jest bezzasadnym prawem zarządzeniem, sprzecznym z przepisami ustawy, ustanawiającem zgóry na 3 miesiące terminy postępowania wyborczego, a to w tym celu, aby każdy wyborca miał możność wzięcia udziału w głosowaniu, a więc ważność wyborów, przeprowadzonych w terminie podanym jedynie na 8 dni przed terminem głosowania musi być na wypadek zaskarżenia przez władze sądowe uchylone.

Zarząd kasy chorych uchwała zaskarżyć do Najwyższego Trybunału Administracyjnego zarządzenie G. U. U., zawarte w piśmie z dnia 16 b. m., a unieważniające uchwałę zarządu w sprawie zatwierdzenia wszystkich list wyborczych i przesunięcie terminu wyborów o jeden tydzień.

## Jakie listy wyborcze złożono w Kasie chorych?

W dniu wczorajszym zgłosili się do głównej komisji wyborczej do rady kasy chorych pełnomocnicy list wyborczych, składając na jej ręce poraz wtóry listy kandydatów, wraz z dokumentami stwierdzającymi ich bierne prawo wyborcze.

Do godziny trzeciej popołudniu złożono listy nr. nr. 6 i 7, przyczem załączono 46 dowodów osobistych ustalających w sposób niewątpliwy polskie obywatelstwo kandydatów. Poza temi listami zgłoszono jeszcze listy nr. 11, 12 i 13, a w kilka minut przed końcem urzędowania głównej komisji, pełnomocnicy list złożyli listy nr. nr. 2, 3, 10, 14 i 5.

Pełnomocnicy list nr. 10 i 14 załączyli do zgłoszonych list jedynie dowody osobiste kandydatów. Charakterystycznym jest stanowisko komitetu wyborczego listy nr. 5, który nie zgłosił żadnych dokumentów, wymaganych przez komisję wyborczą.

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Jak Turyci pokonali Wartę

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Polskiego“)

Kwestja zdobycia tytułu mistrza przez Wisłę została rozwiązana definitywnie ub. niedzieli na boiskach Katowic i Poznania.

Wisła, zdobywając jeden punkt na IFC., zapewniła już sobie mistrzostwo. Szło to jednak strasznie opornie, jak bowiem doniosły depesze, IFC. w drugiej połowie gry miał znaczną przewagę i tylko bramkarz Koźmin wywalczył dla swej drużyny wynik remisowy. W sukurs Wisłę przyszli Turyci, bowiem gdyby nie ich zwycięstwo nad Wartą, przewaga Wisły w tabeli wyraziłaby się raptem... stosunkiem bramek.

Turyci po raz wtóry już rozwiązali kwestję mistrzostwa na korzyść Wisły: w roku ubiegłym IFC. po łódzkiej klęsce (0:2) prze stało być groźnym rywalem, obec nie wieczny kandydat na mistrza Polski, Warta poznańska, również dzięki fioletowym pozostała nadal tylko... kandydatem.

Zresztą niedzielne zawody wykazały w pełni, iż Warta do zaszczytu tego jeszcze nie dorosła. Główne atuty, któremi dziś rozporządza, to linja napadu, a przede wszystkim dwaj przebojowcy Staliński i Przybysz. Od dyspozycji tych strzelców zależy powodzenie Warty, pozatem pełnowartościowymi graczami są jeszcze Wojciechowski i Fontowicz— reszta zaś, przeciętne jednostki, których dziś mamy cały legion w innych drużynach ligowych.

Warta jest bardzo niebezpieczną drużyną dla zdrowia graczy przeciwnika. Przedewszystkiem brutalny ze wszechmiar Spojda, później Śmiglak i Fliger, gra których obliczona jest na unieszkodliwienie przeciwnika. W spotkaniu z Turystami te mocno wątpliwe „walory” uwidoczniły się w całej okazałości.

Wieliszek wygrywał wszystkie spotkania ze Spojdą, lecz dwukrotne zderzenie odplacił bolesnymi kontuzjami. Za trzecim razem silne kopnięcie okazało się skutecznym, środkowy pomocnik fioletowych został zniesiony z boiska i nie brał już więcej udziału w grze. Przez wytworzoną w ten sposób lukę Warta chciała podążyć do zwycięstwa, lecz los okazał się sprawiedliwym. Ambicją i ofiarnością Turystów zdumiewała widownię, sympatją stopniowo przechylała się w stronę fioletowych. Fioletowe koszule dwoiły się i troiły... każdy gracz Warty był obstawiony i pilnie strzeżony. W ataku pozostali jedynie Stolar ski, Błaszczynski i Węglowski. Z pomocą obrońcom pospieszili Frankus i Michalski.

Mimo wszystko Turyci mieli więcej z gry jak również i momentowo podbramkowych.

Objektem niecných zakusów brutalnego Spojdy stał się teraz Błaszczynski, lecz ostrożny gracz ten potrafił uniknąć konsekwencji zderzeń ze Spojdą.

Warta, widząc, iż bohaterkiego oporu Turystów złamać nie może przestawia drużynę: Szerfka cofa się do pomocy, Staliński obejmuje kierownictwo ataku, znany łamacz kości, Śmiglak wysuwa się na prawego łącznika. Obrona Turystów, widząc, iż to nie przelewki, odpowiada również ostrą grą — system ten okazał się skutecznym, Warta, zdezorientowana zupełnie, traci opanowanie nerwów. Zaczynają się kłótnie, przepłacone stekiem obelżywych wyrazów.

Nie pomogło nic... wynik został utrzymany, a skutek był taki, iż drużynę Warty opuszczająca boisko, własna publiczka wygwizdała, nie szczędząc natomiast braw dla fioletowych.

W zespole fioletowych trudno kogoś wyróżnić: początkowo jakoś nie szło, później chłopcy rozgrzali się, zrzucili sweatry i, zabrali się do pracy. Gdyby nie kontuzja Wieliszka, to śmiało rzecz można, wynik spotkania brzmiałby różnicą 3 bramek na korzyść Turystów, bowiem drugą połowę grali z wiatrem, Wieliszek natomiast wykazywał bardzo dobrą formę.

Sukces Turystów ma tem większe znaczenie, że Warta w bieżącym sezonie uchodziła za niepokonaną na swem boisku. Legenda ta została rozwiana, dzięki niebywałej ambicji Turystów.

Z drużyny Warty jedynie Staliński, oraz rezerwowy prawy pomocnik, grali i zachowywali się tak, jak przystało na prawdziwych sportsmenów. Byli oni również najlepszymi graczami w swej drużynie.

### Kto wejdzie do ligi

Wspaniały sukces ŁTSG. osiągnięty nad Garbarnią krakowską, przyniósł łódzianom mocno zachwiane już szanse na awans do ligi. Obecnie stan tabeli jest następujący:

	pkt.	gier	bramek
1. ŁTSG.	4	3	9:4
2. Garbarnia	2	2	3:6
3. Polonia	2	3	4:6

ŁTSG. pozostał do rozegrania jeszcze jeden mecz, który musi być wygrany, inaczej bowiem wszelkie dotychczasowe wysiłki i starania zostaną zaprzepaszczone. Najbliższa niedziela przyniesie spotkanie Garbarnia — Polonia, w Krakowie, wynik którego może być decydującym dla awansu ŁTSG.

### Najbliższe mecze ligowe

#### Finał walk o mistrzostwo Polski

Najbliższa niedziela będzie zakończeniem walk o mistrzostwo Polski. Coprawda pozostanie jeszcze jedno spotkanie — Czarni — Hasmona, lecz prawdopodobnie wynik jego nie zmieni nic w tabeli mistrzowskiej, to też do tego meczu opinia sportowa nie przywiązuje znaczenia, z wyjątkiem... Czarnych.

Finał walk ligowych przynosi nam przedewszystkiem sensacyjny mecz Cracovia — I. F. C. w Krakowie, oraz spotkanie Legia — Ruch w Warszawie. Wyniki meczów tych zadecydują o losach 3, 4 i 5 miejsc w tabeli, bowiem pierwsze dwa należą niepodzielnie do Wisły i Warty.

We Lwowie odbędą się 2 spotkania: lokalne „derby” Pogoń — Czarni, oraz mecz Hasmona — Warszawianka. Warszawianka na ciałuła w tegorocznych mistrzostwach sporą ilość punktów (27), a ewentualnie zwycięstwo zapewniłoby jej 9-te miejsce tabeli.

Przewidziana jest jeszcze 26 minutowa dogrywka meczu ŁKS. — Wisła, która winna się rozznoczać egzekucją rzutu karnego przeciw ŁKS-owi, rozumie się przy drzwiach zamkniętych, jednak przyjazd Wisły jest mocno wątpliwy, gdyż znalazła ona pełną satysfakcję w orzeczeniu ligi i w związku z tem prawdopodobnie nie przyjedzie do Łodzi, rezygnując z dwu punktów, tembardziej, iż tytuł mistrza ma już zapewniony.

### Lass otrzymał wykreślenie z Kl. Turystów

Dowiadujemy się, że bramkarz Turystów Lass, który niejednokrotnie występował w pierw szej drużynie, otrzymał z klubu wykreślenie.

Najprawdopodobniej Lass zasiadnie w przyszłym roku barwy ŁTSG.



**Wiadomości bieżące**

**Podwyżka taryfy kolejowej**

Nie od 1-go stycznia, a 1-go kwietnia

W myśl decyzji rządu, powziętej przed paru miesiącami, od 1-go stycznia 1929 r. miała być wprowadzona nowa, podwyższona taryfa kolejowa. Tekst nowej taryfy już był ustalony, okazała się jednak konieczność poczynienia w nim szeregu poprawek.

Wobec tego wprowadzenie nowej taryfy kolejowej ma nastąpić dopiero 1-go kwietnia 1929 roku.

**Zapomogi dla pracowników umysłowych wypłacone zostaną**

Wczoraj dyr. funduszu bezrobocie otrzymał z ministerstwa pracy polecenie przystąpienia do wypłaty zapomóg dla bezrobotnych pracowników umysłowych na terenie P. U. P. m. Łodzi i Piotrkowa za miesiąc listopad.

Min. pracy nadesłało dla Łodzi na zapomogi sumę 30.000 złotych.

Na podstawie polecenia dyr. Ofenberg zarządził opracowanie list bezrobotnych, uprawnionych do pobierania zapomóg.

Wypłata zasiłków odbywać się będzie w Łodzi w oddziale P. U. P. P. przy ul. Al. Kościuszki 9, w dniu 23 b. m. Ci bezrobotni pracownicy umysłowi, którzy z rozmaitych powodów w dniu tym zapomóg nie otrzymają, powinni w dniach 24, 26 i 27 b. m. złożyć w zarządzie funduszu reklamacje. Bezrobotni pracownicy umysłowi, którym przywrócone zostanie prawo do zapomóg będą mogli je pobrać w dniu 28 b. m. (p)

**Zebrań nauczycielstwa**

**Łódzkich szkół powszechnych**

W sobotę dn. 24 b. m. o godzinie 18—19 odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Związku Polsk. Naucz. Szkół Powsz. Ogniska w Łodzi (Andrzeja 4).

Na porządku dziennym: 1) sprawozdanie ze Zjazdu Delegatów, 2) wybory członka Rady Nadzorczej „Księgarni Nauczycielskiej”, 3) wolne wnioski.

**500-letnią rocznicę istnienia**

**obchodzić będzie m. Tuszyn bardzo uroczystie**

W przyszłym miesiącu Tuszyn obchodzić będzie uroczystość poświęcenia gmachu nowego magistratu i fundamentów pod budowę szkoły.

Z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości Tuszyn wybuduje szpital jako wieczną żywą pamiątkę.

W przyszłym roku Tuszyn obchodzi 500-lecie swego istnienia i założycielowi swemu, królowi Jagielle wystawi pomnik przed nową szkołą.

Na uroczystość tę wyjedzie specjalna delegacja do stolicy, by zaprosić prezydenta Rzeczypospolitej i marszałka Piłsudskiego. (b)

**Badacze mięsa**

**wysłani zostali na przeszkolenie**

Na pierwszy kurs dla badaczy mięsa i trychinoskopistów, zorganizowany w myśl poleceń ministerstwa rolnictwa, delegowany został miejski personel badaczy mięsa i trychinoskopistów.

Po ukończeniu kursu słuchacze poddani zostaną egzaminowi przed komisją wojewódzką. (m)

**Śmiałe włamanie do urzędu pocztowego**

**W biały dzień włamywacze rozbili kasetkę i zabrali 12 tys. zł. w gotówce i znaczkach**

W poniedziałek w godzinach popołudniowych II filja łódzkiego urzędu pocztowego, mieszcząca się na dworcu Łódź-Fabryczna, padła ofiarą włamania.

Dnia tego urzędnicy urzędu pocztowego udali się jak zwykle do domu na obiad po godzinie 12-ej.

W lokalu urzędu pozostał jedynie woźny Franciszek Bratoszewski.

Po pewnym jednak czasie, jak potem ustalono, i on opuścił urząd zamykając lokal na klucz. W międzyczasie, pomimo wielkiego ruchu na dworcu kolejowym, niewykryci złoczyńcy dostali się do lokalu zajmowanego przez filję urzędu pocztowego przez wyłamanie zamka, poczem dokonawszy kradzieży kasetki kasjera, zbiegli w nieznanym kierunku.

O włamaniu i śmiałej kradzieży dowiedział się pierwszy kierownik II filji urzędu pocztowego, p. Wacław Smolarski, który powróciwszy z obiadu około godziny 3 zauważył, że drzwi prowadzące do urzędu zostały przez złodziei wyłamane. W chwilę potem skonstatował on brak kasetki, zawierającej kilka tysięcy złotych.

O włamaniu powiadomił kierownik oddziału pocztowego natychmiast urząd śledczy, który niezwłocznie przysłał funkcjonariuszy. Władze śledcze, ustaliły, że włamania dokonało dwóch osobników, których służba kolejowa w tym właśnie czasie widziała.

Mieli oni przy sobie owiniętą w gazety paczkę; nikt jednak nie przypuszczał, aby w paczce tej znajdowała się kasetka urzędu pocztowego. W międzyczasie przybyły kasjer urzędu stwierdził na zasadzie ksiąg kasowych, że kasetka zawierała 9.374 złotych gotówki i znaczków pocztowych na sumę 2.895 złotych.

Pozatem władze śledcze przeszukały woźnego urzędu Franciszka Bratoszewskiego, który wbrew zwyczajowi — tego dnia udał się do domu na obiad. Ponieważ dawał on mgliste zeznania, powstało przypuszczenie, że pozostawał on ze złodziejami w zмовіe, i z kradzieżą kasetki ma bezpośredni związek. Wobec takiego wyniku śledztwa, został on natychmiast aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym.

Po poszukiwaniach rozbitą kasetkę znaleziono w polu za dworcem, jednakże już bez gotówki i znaczków pocztowych.

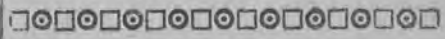
Pościg trwa. Władze śledcze znajdują się już na tropie złodziei. (d)



**Podatek od nieruchomości płatny jest 30 listopada**

W dniu 30 listopada r. b. upływa termin płatności 3-ej raty państwowego podatku od nieruchomości za rok 1928 wraz z podatkiem komunalnym i 4-ej raty podatku od lokali za r. 1928.

Po tym terminie obydwie te podatki są płatne wraz z karą za zwłokę. (m)



**Dr. med. Adam Bender**

Choroby wewnętrzne  
Specjalność serca.  
Przejazd nr. 30, tel. 54-68  
Przyjmuje od 5—7 po poł.

**Zatargi dozorców domowych rozstrzygać będzie do 1 stycznia 1929 r. Komisja rozjemcza**

W związku z mającymi wejść w życie sądami pracy, zatargi dozorców domowych z właścicielami nieruchomości, nie są narazie rozpatrywane przez komisję rozjemczą. Przedstawiciele chrześcijańskich związków zawodowych interwenjowali u p. inspektora Wojtkiewicza w sprawie przyjmowania na komisję rozjemczą podań dozorców domowych aż do rozpoczęcia czynności sądów pracy. Przedstawiciele dozorców wskazali, że pozostawienie tych spraw bez rozpatrzenia komisji rozjemczej godzi w ich egzystencję.

Okręgowy inspektor pracy, wysłuchawszy przedstawicieli związków wydał natychmiast polecenie, by podania dozorców domowych były nadal przyjmowane i rozpa-

trywane przez komisję rozjemczą do czasu wejścia w życie sądów pracy. Pozatem poruszona została również sprawa wydania dozorcóm domowym książeczek obrotowych co ułatwi w dużym stopniu tak organizację, jako też i sądom szybkie likwidowanie sporów o płacę. Sprawę tą p. inspektor pracy przyrzekł poprzeć i postarać się, aby książeczki były wydane dozorcóm domowym przed 1 stycznia 1929 roku.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie dozorców domowych na którym zgodnie z wynikami konferencji p. inspektora pracy, postanowiono kierować w dalszym ciągu wszelkie spory powstałe na tle płacy i pracy, w komisji rozjemczej. (w-i)

**Przeciwko upaństwowieniu gimnazjum im. Piłsudskiego wypowiada się koło rodziców i rada pedagogiczna**

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie prosimy o gościnę na łamach poczytnego pisma.

W związku z komunikatem o upaństwowieniu gimnazjum miejskiego im. Józefa Piłsudskiego oświadczamy:

W dniu 29 października r. b. odbyliśmy rozmowę z p. prezydentem Ziemięckim i stanowisko nasze określił w złożonym mu „pro memoria” treści następującej:

a) W gimnazjum miejskiem kształci się działwa robotnicza i drobnomieszczańska, po ukończeniu kursu szkoły powszechnej. Wobec rozbieżności programów szkoły powszechnej i średniej, gimnazjum musi czynić ułatwienia zdającym i wyrównywać braki przyjętych uczniów w ciągu paru lat. Działwa przychodzi do szkoły również z dużymi brakami w wychowaniu i często z wadliwym zdrowiem, co pozostaje w związku z niedostatkami i niedozorem w do mu rodzicielskim. Z powyższego wynika jasno, że szkoła musi prowadzić bardzo wyteżoną pracę wychowawczą, musi rozciągać troskliwą opiekę nad uczniami i sposoby nauczania musu stosować do otrzymanego materiału uczniowskiego.

Gimnazjum miejskie spełnia dobrze swoje zadanie dzięki temu, że, jako szkoła społeczna, zachowuje pewną swobodę wobec programów, rozporządza większym niż szkoły państwowe budżetem i posiada personel nauczycielski, znający warunki życia łódzkich sfer pracowniczych.

Upaństwowienie szkoły sprawi, że wszystkie te warunki zmienią się na gorsze: skrupuje ręce radzie pedagogicznej, zuboży szkołę i zmniejszy w znacznym bardzo stopniu napływ dzieci robotniczych.

b) Ogół rodziców uznał słusz-

ność dobrowolnego podatku na potrzeby gimnazjum i wskutek tego rozwinęła się i ustaliła akcja samopomocy rodziców na drodze niepraktykowanej w szkołach państwowych. Rzeczy dokonane wytworzyły atmosferę zaufania. Upaństwowienie szkoły odejmie ogółowi rodziców wiarę w powodzenie samodzielną zamierzeń.

c) W gimnazjum miejskiem, istniejącem 13-ty rok, wytworzyły się pewne tradycje. Młodzież po opuszczeniu szkoły pozostaje nadal pod jej wpływem, często i opieką. Szkoła stara się czynić młodzieży ułatwienia w ciężkim dla synów robotniczych okresie wcho-dzenia w życie: pomaga świadectwem, radzi, ostrzega i podtrzymuje ducha. Ten stosunek wychowawców do szkoły jest bezwzględnie rezultatem dobrego jej funkcjonowania. Upaństwowienie szkoły, powodując pogorszenie warunków bytowania gimnazjum, osłabi tem samym nie tradycję i wyrządzi krzywdę wychowawcom szkoły.

2) W dniu 6 b. m. byliśmy obecni na posiedzeniu rady pedagogicznej gimnazjum, na którym panowie: prezydent Ziemięcki i ławnik Smolik, po wysłuchaniu obszernych informacji dyrektora i nauczycielstwa o stanie szkoły i jej pracach wychowawczych, oświadczyli, że przed powzięciem ostatecznej decyzji w sprawie upaństwowienia szkoły zapytają o zdanie w tej mierze radę pedagogiczną.

Na podstawie powyższego wolno nam mniemać, że wiadomość o upaństwowieniu szkoły jest przedwczesna i niecisła.

Łączymy wyrazy szacunku.  
**Koło Rodziców**  
przy miejskiem gimnazjum męskim im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi.

**Szósta część Polski korzysta z Kas chorych**

Według danych ministerstwa pracy i opieki społecznej liczba ubezpieczonych w kasach chorych wynosiła w dn. 1 października b. r. nie licząc Górnego Śląska — 2.397.000 osób, z czego na województwa centralne przypada 1.033.000 ubezpieczonych, na województwa zachodnie 639.000, na południowe 523.000, na wschodnie — 124.000 i na Śląsk Cieszyński 48.000 ubezpieczonych.

W ciągu trzeciego kwartału liczba ubezpieczonych wzrosła o 60 tysięcy, czyli o prawie 2,6 proc. Największy wzrost był w województwach wschodnich (6,2 proc.) nieco mniejszy na Śląsku Cieszyńskim (4,4 proc.) i w województwach centralnych — (3,4 proc.), a najniższy w województwach południowych (1,5) i zachodnich

(0,9 proc.) Tylko w województwach wschodnich przyrost liczby ubezpieczonych ma swoje źródło w rozwoju młodego tam aparatu Kas Chorych, wszędzie indziej wynika z przyrostu zakładów pracy i wzrostu liczby zatrudnionych w nich osób. Dowodzi to, że dobra konjunktura na rynku pracy nie tylko wyrównała ubytek, wynikający z ukończenia normalnych robót sezonu letniego, ale nawet go przewyższyła.

Jeżeli uwzględnimy, że na Górnym Śląsku ubezpieczonych jest w kasach chorych 300.000 osób, to stwierdzimy, że prawie 2 milj. 700 tys. osób ubezpieczonych jest w kasach chorych, a licząc wraz z rodzinami około 5.000.000 uprawnionych jest do korzystania z opieki kas chorych.

**Zebrania kontrolne rezerwistów**

Jutro, w kolejnym dniu zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia winni stawić się:

Rocznik 1899 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11, o nazwiskach na literę od R do Z, w lokalu P. K. U., Nowo-Targowa nr. 18.

Rocznik 1888, zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11, o nazwiskach na literę Sz., w koszarach 31-go p. p. Konstancyńska 62.

Rocznik 1903, zamieszkali w obrębie 10 komisariatów policji o nazwiskach na literę od M do Sz., w koszarach przy ul. Leszno 9.

Rocznik 1895 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 1,

4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 o nazwiskach na literę od A do Z, w lokalu P. K. U., przy ulicy Nowo-Cegielnianej 51. (b)

**Reesiracja rocznika 1908**

Dziś, 21 listopada, winni stawić się do spisów w biurze wojskowo-policyjnym (Piotrkowska 212), w godzinach od 8.15 do 15.15 mężczyźni, rocznika 1908, zamieszkali w obrębie 13-go komisariatów policji, o nazwiskach na literę od A do K.

Jutro winni stawić się zamieszkali w obrębie 13-go komisariatów policji o nazwiskach na literę od L do S. (b)

**Wszystko w jednym ogłoszeniu**

Jedno z pism amerykańskich z połowy października zawiera takie ogłoszenie:

„Spełniając niniejszym smutny obowiązek zawiadomiam przyjaciół i znajomych, że ukochana moja żona zmarła w chwili, gdy obdarzyła mnie synem, dla którego poszukuję właśnie pielęgniarki aż do czasu, gdy znaję nową towarzyszkę życia, młodą, piękną i posiadającą co najmniej 20 tysięcy dolarów, która mogłaby być mi po-

mocną w prowadzeniu znanego mego magazynu bielizny, który przy tej sposobności przypominam mej klienteli, szczególnie, że urządzam wyprzedaż po cenach konkurencyjnych, gdyż przenoszę magazyn do nowego domu, który zbudowałem przy 12-iej alei, a w którym prócz tego jest wolnych jeszcze kilka mieszkań, oddam je w cenie po 500 dolarów; dla tego właśnie domu poszukuję jednocześnie portjera.”



## Przedłużenie robót sezonowych

Magistrat m. Łodzi postanowił przedłużyć okres robót sezonowych w zależności od stanu pogody, a więc roboty na plantacjach przedłużone zostały do 5 grudnia, roboty zaś w dziale komunikacji na okres 1 tygodnia. (p)

## Właściciele piekarni łódzkich skazani zostali na kary za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych

Specjalna komisja sanitarna, powołana do badania piekarni w czasie pracy nocnej, obłożyła mandami karnymi za antysanitarny stan urządzeń i nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów, następujących właścicieli piekarni: Mendla Dziugańskiego—Aleksandryjska 2, Joska Szancera—Aleksandryjska 5, Hersza Klajna—Wolborska 10, Wolfa Wajnberga—Jakoba 2, Nocha Berhanta—Wolborska 30, Łajzera Rolnickiego—Wolborska 34, Mordkę Najmana—Wolborska 36, Icka Pakuie—Nowomiejska 26, Hersza Grylo—Nowomiejska 4, Abrama Jelenia—Północna 10, Frymetę Strycharz—Północna 14. (m)

## Konkurent monopolu spirytusowego pod kluczem

Do urzędu akcyz i monopolu doszły wiadomości że na terenie Łodzi rozwija działalność gorzelnia, którą prowadzi Ajdenberg (6-go Sierpnia 13.) Urząd akcyz i monopolu polecił swym funkcjonariuszom przeprowadzić poufną obserwację wskazanego miejsca w rezultacie czego ustalono że wyroby spirytusowe pod fałszywą banderolą rozdzielają Ajdenberg poszczególnym piwiarniom.

W tych dniach funkcjonariusze urzędu akcyzowego przeprowadzając rewizję w piwiarni przy ulicy Woičiańskiej 29 ustalili że nielegalna wódka zaopatrzona jest w podobne banderoły monopolu spirytusowego, rojące się jednakże od błędów ortograficznych, które doprowadziły do zdemaskowania tajnej gorzelni.

Konkurent monopolu spirytusowego Ajdenberg stanie niebawem przed sądem. (wid)

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Epsztajn, Piotrkowska nr. 225; M. Bartoszewski, Piotrkowska 95; M. Rozenblum, Cegielniana 12; Gorfein, Wschodnia nr. 54; J. Kopyński, ulica Nowomiejska nr. 15. (b)

## Nowy doskonały środek

Dotychczasowe środki do usuwania plam, jak benzyna, eter, terpentyna, amoniak i t. d. mają tę jedną ujemną właściwość, że przedewszystkiem niektóre z nich są niebezpieczne ze względu na ich łatwą zapalność, a powtórne pozostawiają brzydkie, brudne brzegi.

Krajowej fabryce chemicznej Magistra Józefa Rottera we Lwowie udało się po wielu próbach stworzyć doskonały środek do czyszczenia plam pod zastrzeżoną nazwą „Tewelina”, który użyty umiejętnie i ściśle według przepisu usuwa bezpośrednio każdą plamę, to wieczne utrapienie kulturalnego człowieka, przyczem nie jest zapalny, ani nie pozostawia żadnych śladów. Usuwa nawet plamy i brud z najbardziej przepoconych kołnierzy marynarek i palt.

„TEWELINA” jest do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych, drogeriach i składach farb.

## Dr. B. Robinson

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 19, tel. 31-85 Choroby wewnętrzne i dzieci Ord. od 8—9.30 i od 3.30—4.30.

# TEATR i MUZYKA

## Recital Artura Rubinsteina

Jednym z najgłośniejszych nazwisk w plejadzie wirtuozów fortepianowych jest bezsprzecznie nazwisko Rubinsteina, stawianego przez większość opinii muzycznej, jako wzór bezkonkurencyjny intelektu odtwórczego. Nazwisko to otoczone jest taką aureolą, że su gestionuje zastępy słuchaczy, osłabiając zgóry ich wrażliwość krytyczną, co ułatwia im zresztą otrzymywanie pełniejszej sumy wrażeń.

Trzeźwa, męska, a przytem marzycielska gra Rubinsteina nie przechodzi ewolucji i zmian, ale trwa niezmiennie na raz zajętej pokaznej wyżynie. Gra jego jest tym pomostem, który łączy słuchacza z wykonywanym utworem, zmuszając do wczucia się i przyzwyczajania. Już sama strona techniczna starczy, by oświecać brawurą popisowej doskonałości, a przytem jest to gra indywidualna, posilkująca się takim bogactwem efektów kolorystycznych, iż nie zastanawiając się nad sposobem ich spożytkowania przez artystę, słuchacz ulega wrażeniom podziwu, przyjemności i oszołomienia. Zdarza się jednak, że pianista wirtuoz daje zbytńo folę rozigranej fantazji i przyciemnia miejscami pianiste - marzyciela. Wynika to stąd, że Artur Rubinstein jest artystą o bardzo szerokim rozmachu, wirtuozem na wielką przestrzeń i ciasno mu jest w naszej nieakustycznej sali koncertowej, w której z każdego punktu inaczej się słyszy. Jego „polonezy i Scherzo” Chopina były tym właściwymi poematami wielkiej intensywności poetyckiej i namiętnej skargi, ale były miejscami przerysowane pod względem nad-

miernie przytłaczającej siły i tempa.

Gończy oklask uznania zamienił się w szal zachwytu w czasie wykonywania utworów ostatniej doby, w których artysta wykazał wielkie mistrzostwo we władaniu instrumentem.

„Polonez As-dur” Chopina był tym sowitym naddatkiem, a „Trzy pomarańcze” Prokofiewa tym deserem, którym pianista uraczył rozentuzjasmowaną publiczność.

Przed rozpoczęciem koncertu wstąpił na estradę p. Strauch i oznajmił słuchaczom, że z okazji przypadającej tego dnia (19 listopada) setnej rocznicy śmierci Fr. Szuberta koncertant wykona ponad zapowiedziany program „Impromptu, Menueta i Marsza” twórcy Niedokończony symfonii.

Rozumiem mistrza Rubinsteina, przybywającego do nas z Zachodu i wyrażającego zdziwienie, że nic nie uczyniono, by ten uroczysty dzień w jakikolwiek sposób zadokumentować. Ale trudnym było do pojęcia, dlaczego przeciążono i tak już obfity program przez dodanie trzech najniklejszych ze spuścizny nieśmiertelnego romantyka drobniaków, przez co przeciągnął się on do późna wieczór i znużył niepotrzebnie słuchaczy. Czcie pamięć geniuszów godzi się przez wykonanie monumentalnych bądź odpowiednio wielkich utworów, a nie najbłahszych. Było by podobnie, gdyby aktor z jakiejś okazji chronologicznej, chcąc uczcić pamięć naszego wieszczki Mickiewicza, wyrecytował jedną z bajek twórcy „Pana Tadeusza”.

F. Halpern.

### TEATR MIEJSKI

Jutro w czwartek staraniem komitetu rocznicy oswobodzenia Lwowa dany będzie „Książ Marek” z Adwentowiczem. Przedstawienie będzie miało charakter uroczysty i poprzedzone będzie przemówieniem prof. Gorczykowskiego.

Dziś, w środę, ostatnie wieczorowe powtórzenie „Procesu Marii Dugan”, który raz jeszcze dany będzie w niedzielę popołudniu.

W piątek „Dzieje Grzechu”.

W sobotę o godz. 4 — „Książ Marek”.

W najbliższą sobotę dana będzie premiera sztuki Urwanowa „Wiera Mircew”, w której rolę tytułową odtworzy znakomita artystka teatru lwowskiego p. Leokadja Barwińska.

### WIECZÓR PIOSENEK KRUKOWSKIEGO.

W sobotę, o godz. 11.15 wieczór humoru Kazimierza Krukowskiego, W. Jaśkówny i A. Rapackiego oraz znakomitego baletowego „Ney”.

### TEATR KAMERALNY

Dziś i jutro wieczorem oraz w sobotę popołudniu ostatnie przedstawienia komedii O. Wilde'a „Brat Marnotrawny” z Ireną Solską.

W piątek po raz ostatni „Mistrz” z K. Adwentowiczem.

W sobotę premiera głośnej komedii Sabatino Lopezza „Brzydki Ferrante” z Karolem Adwentowiczem.

### DRUGI WYSTĘP PAWŁA WEGENERA.

Dziś, w środę, odbędzie się w filharmonii punktualnie o godz. 8.30 wieczór drugi gościnny występ genialnego artysty Pawła Wegenera (wraz ze swym zespołem), który wczorajsza swą grą oczarował publiczność. Wystawiona będzie sztuka w 3-ach aktach Sachy Guitry p. t. „Jacqueline”. W niedzielę dnia 26 b. m. o godz. 4-ej po południu oraz w poniedziałek, dnia 26 b. m. o godz. 8.30 wieczorem wystawiony będzie dramat w 4 aktach Augustia Strindberga p. t. „Tamiec śmierci” (Totentanz). Bilety na wszystkie przedstawienia są rozchwytywane.

### KONCERT KWARTETU DREZDEŃSKIEGO.

W nadchodzący czwartek, dnia 22 b. m., przyjeżdża do Łodzi Kwartet Drezdeński, jeden z najlepszych kwartetów smyczkowych, którego występy cieszą się w całej Europie zasłużoną sławą. Artyści wystąpią na 8 abonamentowym koncercie mistrzowskim i grą swoją po zostawia niewątpliwie głębokie niezatarte wrażenie. W czwartek więc dla melomanów naszego miasta będzie prawdziwą uczcą artystyczną. W programie kwartety smyczkowe Beethovena, Schuberta oraz Czajkowskiego.

### „ARARAT”.

Zydowski Teatr Kameralny Kier. M. Broderzon, Zachodnia 43 Dziś 2 przedstawienia: 7,45 (ceny pop.) i 10 wiecz. powtórzenie sukcesowego programu „Wszystko tańczy”. Bilety do nabycia od godz. 6-ej p. p.

\* \* \*

W niedzielę, 18 b. m., o godz. 4-ej p. p. „Ararat” dał specjalnie przedstawienie dla żołnierzy, które wypadło nader uroczyste. Przybyli wszyscy żołnierze żydzi tutejszego garnizonu z p. por. Galewiczem na czele. Po przemówieniach wstępnych pp. prof. Chuwna i red. Rozenberga, orkiestra odegrała hymn narodowy. Potem odbyło się przedstawienie, oważynie przyjęte przez wszystkich zgromadzonych wojskowych.

### Z KLUBU ZRZESZENIA KOBIEŃ ŻYDOWSKICH.

Dziś, w środę, 21 listopada, o godz. 8.30 na herbatce tygodniowej dr. Jeremjasz Frenkiel wygłosi odczyt o znanym pisarzu żydowskim M. Z. Fajenbergu.

Wejście dla członków i wprowadzonych gości bezpłatne. Uwaga: Koncert znanej artystki palestyńskiej p. Berenstein-Kohen odbędzie się w sobotę, 1 grudnia.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111) — 16.00. Koncert płyt gramofonowych. 16.30 — Program dla dzieci. „Złota sarenka” Markowskiej.

18.00 — Koncert popołudniowy. Muzyka skandynawska w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Oziminskiego. 1. Sibelius: „Król Christian II” suita. 2. Sinding: a) Walc, b) Szmer wiośenne, Frührauschen, c) Gavot. 3) Sjogran Emil: Humoreska. 4. Svendsen: a) Walc, b) Tamiec owadów, c) Rapsodia norweska. 5. S. Palmgren: „Marzenia wiosenne” z cyklu „Liryka Północy”. 6. Grieg: Springtanz.

19.30 — Odczyt p. t. „Kongres turystyczny w Budapeszcie” — wygłosi dr. M. Orłowicz

19.55 — Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorium astronomicznego.

20.30 — Koncert wieczorny, poświęcony twórczości I. J. Paderewskiego. Wykonawcy: Maria Świącicka (fortepian), Wiktor Bregy (tenor), Jan Dworakowski (skrzypce) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) I. 1. Sonata na skrzypce i fortepian op. 13: 2. Pieśni II. 3. Warjacje fortepianowe A-moll. 4. Pieśni. III. 5. a) Chant d'amour, b) Moment musical. c) Barkarola, d) Mazurek, e) Polonez—odegra p. M. Świącicka.

22.30 — Transmisja muzyki lekkiej z restauracji „Oaza”.

## JUŻ

JEST W SPRZEDAŻY

WYKWINTNA HERBATA LIPTONA  
GATUNEK „EXTRA”

W OPAKOWANIU ZIELONYM

Dr. med.

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych

Przeprowadził się na **Andrzeja 5**

Tel. 59-40

przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz

Oddzielna poczekalnia dla pań

Club Zrzeszenia Kobiet **W. I. Z. O.**

Al. Kościuszki 21.

Dziś, o godz. 8.30 w. na herbatce

**p. dr. Jeremjasz Frenkiel**

wygłosi odczyt o pisarzu żydowskim **M. Z. Fajenbergu.**

Uwaga! Koncert p. Berenstein-Kohen odbędzie się 1 grudnia r. b.

## Siekierą w brzuch poranił kobietę w poważnym stanie

Od dłuższego czasu dom przy ul. Zagajnikowej 59 był widownią gorszących awantur i bójek pomiędzy lokatorami. Szczególną nie nawiść żywił do siebie Helena Dobska i Władysław Lickiewicz.

Wczoraj o godz. 10 wieczorem pomiędzy Dobską a Lickiewiczem doszło ponownie do kłótni, która następnie przeistoczyła się w bójkę. W trakcie bójki tej Dobska chwyciła miskę i rzuciła ją w Lickiewicza. Doprowadzony do wściekłości sąsiad chwycił siekierę i zadał Dobskiej dwa uderzenia, jedno w lewą dłoń, drugie w brzuch.

Jednocześnie zadał Lickiewicz ranę siekierą w głowę niejakiemu Józefowi Pawelczykowi, który usiłował interwenjować. Do broczkacej krwią Heleny Dobskiej oraz Pawelczyka zawezwano pogotowie kasy chorych. Lekarz po ranami stwierdził również u Dobskiej poważne powikłania wewnętrzne w związku ze stanem odmiennym, w którym znajdowała się poraniona. Po udzieleniu pomocy pozostawiono rannych na miejscu, zaś Lickiewicz został przez policję aresztowany. (w)

## Wypadek czy samobójstwo? Dwie siostry znalezione ze śladami otrucia

Przy ul. Aleksandrowskiej mieszka pod nr. 148 małżeństwo Boneckich, a przy nich siostra Boneckiej Helena.

Wczoraj, gdy Bonecki pracował w fabryce, sąsiedzi usłyszeli jakiejś jęki dochodzące z mieszkania Boneckich, a gdy weszli do pierwszego pokoju, oczom ich przedstawił się straszny widok.

Marja Bonecka leżała na ziemi bez znaków życia, siostra jej Helena jęczała przeraźliwie.

Natychmiast zaalarmowano policję i pogotowie ratunkowe, które go lekarz stwierdził śmierć Marji Boneckiej, a Helenę w stanie bardzo groźnym odwiózł do szpitala.

Lekarz pogotowia przypuszcza, że obie kobiety bądź popełniły samobójstwo bądź też zostały otrute jakąś silnie działającą trucizną.

Policja prowadzi w tej tajemniczej sprawie energiczne dochodzenie. (b)

## Chorób umysłowych nie leczy się biciem!

Mln. Składkowski przeciw brutalności służby szpitalnej

Minister spraw wewnętrznych, jako najwyższy zwierzchnik instytucji i zakładów zdrowia publicznego wydał ostatnio okólnik w sprawie przeciwdziałania brutalnemu zachowaniu się służby szpitalnej wobec umysłowo chorych.

Minister Składkowski poleca wszystkim lekarzom szpitalnym prowadzenie energicznych dochodzeń we wszystkich wypadkach

sposprzeżenia na ciele chorych umysłowo sińców czy znaków pochodzących od uderzeń. W wszystkie skargi chorych, choćby napozór fantastyczne muszą być badane, ponieważ w każdej skardze jest zazwyczaj choć część prawdy.

Lekarze tolerujący w szpitalach postępowanie służby będą odpowiedzialni dyscyplinarnie w odpo-wiedniej Izbie lekarskiej.

## KINO. TEATR PALACE Piotrkowska 108

Dziś i dni następnych!

Powieść Karin Michaelis

na naszym ekranie p. t.

## „Niebezpieczny Wiek”

Dramat erotyczny osnuty na tle powieści znanej duńskiej powieściopisarki Karin Michaelis, która cieszyła się niedawno w Łodzi swoimi odczytami niebywałym powodzeniem.

W roli głównej:

## Bernard Goetzke i MARJAPAN DLER.

Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 groszy i 1.— zł. Początek o godz. 4 po poł., w soboty i niedzielę o 12 w poł.



## Kupcy charbińscy w Łodzi zakupili za 400.000 dolarów naszej manufaktury dla Chin

W tych dniach bawili w Łodzi kupcy z Charbina, którzy zakupili większą ilość towarów na ogólną sumę około 400 tys. dolarów. Jak się dowiadujemy wcho-  
dziły tu w grę towary włókiennicze, których w Łodzi zakupiono za 300.000 dolarów, natomiast w Bielsku i w Białymstoku za 100 tys. dolarów. W Łodzi zakupy zostały poczynione w firmach: Schweikert, Krusche i Ender, Scheibler i Grohman i in. oraz w firmie Borst w Zgierzu. Towary zostały załadowane i wysłane do Hamburga, skąd morzem odpłyną do Chin.

Jak nas poinformowali wspomniany kupcy, cały Daleki Wschód jest zaopatrywany w towary włókiennicze przez fabryki amerykańskie i japońskie. Szczególnie piękne, doskonałe w gatunku i tanie są jedwabie, sprowadzane z Japonii. Inne towary również odznaczają się dobrocią. Tylko pewne gatunki manufaktury, w które dawniej Łódź zaopatrywała Rosję, Syberję i Daleki Wschód, są nadal tam poszukiwane i mogą znaleźć zbyt i obecnie. Tem się tłumaczy zakupy kupców charbińskich w

Łodzi, którzy nie bacząc na uciążliwą, długotrwałą i kosztowną podróż z Charbina przez całą Syberję i Rosję (via Moskwa) przybyli do nas, w przekonaniu, iż na towary łódzkie znajdzie się zapotrzebowanie na rynku chińskim, pomimo szalonej konkurencji in-

nych przemysłów włókienniczych. Zapytani o stosunki w Charbinie, kupcy wyrażali się bardzo korzystnie o stabilizacji stosunków tamtejszych, chwalać szczególnie administrację chińską oraz niskie obciążenie podatkowe ludności.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Tel. 13-84

### SALA FILHARMONJI

Czwartek, dnia 22 listopada o g. 8,30 wieczór

### VIII-y Koncert Mistrzowski

Słynny w Europie

## Kwartet Drezdeński

W programie: kwartety smyczkowe.

Beethoven - Schubert - Czajkowski

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10,30 rano do 2-jej po poł. oraz od godz. (s) 4-jej po poł. do 7-jej wiecz.

## Waloryzacja zagranicą I. Niemcy

Znajomość przepisów, regulujących sprawy o waloryzację zobowiązań zagranicznych, jest niezbędna również i z tego względu, iż do należności w obcych walutach, które powstały i płatne są zagranicą, w myśl § 1 rozporządzenia prezydenta Rzplitej z dnia 14 maja 1924 roku, stosować należy nie polskie prawo waloryzacyjne, lecz właśnie odnośne prawo zagraniczne. Celowem będzie przeto w krótkim zarysie przedstawić, jak jest unormowana materia waloryzacyjna zagranicą, w szczególności zaś kwestja traktowania obywateli polskich.

W tych państwach, w których waluta nie uległa deprecjacji (np. Anglja, Szwajcaria, państwa skandynawskie) problem waloryzacji wewnątrz kraju nie istnieje, chyba wówczas, gdy zobowiązanie opiewa na obcą zdeprecjonowaną walutę.

Wśród państw europejskich, których pieniądz uległ dewaluacji, ogólną ustawę waloryzacyjną posiadają, oprócz Polski, tylko Niemcy, Gdańsk i Litwa. Pozostałe państwa kierują się ogólnymi przepisami prawa ogólnego oraz orzecznictwem sądowym. Niektóre państwa, jak nprz. Austria, dopuściły ustawową waloryzację niektórych grup zobowiązań, inne, jak nprz. Francja, pozostawiły unormowanie tej kwestji wyłącznie orzecznictwu. Naogół biorąc, w jurysprudencji tych państw przeważa pogląd nominalistyczny, waloryzację zaś wprowadza się w wypadkach wyjątkowych.

Rozpocznijmy od streszczenia ogólnych ustaw waloryzacyjnych, zatem od zilustrowania stanu prawnego w Niemczech, w Wolnym Mieście Gdańsku i na Litwie. Następnie omówimy pokrótce sytuację prawną w Austrii, Czechosłowacji, Francji, Rosji i Rumunii, mając przedewszystkiem na względzie traktowanie w tych państwach obywateli polskich.

**NIEMCY.** W Niemczech waloryzacja zobowiązań przeprowadza na została na podstawie ustawy waloryzacyjnej z dnia 16 lipca r. 1925, znowelizowanej w szczególności ustawą z dnia 9 lipca 1927 roku.

Ustawa składa się z 88 para-

grafów, stanowiąc najbardziej szczegółowo opracowany system ze wszystkich ustaw waloryzacyjnych.

Waloryzacji ulegają roszczenia powstałe przed datą 14 lutego r. 1924, o ile opiewają na marki i uległy deprecjacji wskutek spadku waluty niemieckiej; należności te zostają przeliczone na złote marki.

Hipoteki przeliczują się zasadniczo na 25 procent — jednakże nie wyżej niż zabezpieczone odnośną hipoteką pretensje osobiste.

Waloryzacja odnosi się również do pretensji zapłaconych, jeżeli wierzyciel, przyjmując zaświadczenie, zastrzegł sobie swoje prawa; jeżeli zaś zapłata nastąpiła w czasie między 15 czerwca 1923 r., a 14 lutego 1924 roku, wierzycielność podlega waloryzacji i wierzyciel uzyskuje prawo do dopłaty różnicy, nawet jeśli brak takiego zastrzeżenia.

Wyraźnie wyłączone są od waloryzacji pretensje powstałe ze stosunku kontokurentowego lub rachunku bieżącego, oraz roszczenia względem instytucji kredytowych z tytułu pożyczek, wkładów lub depozytów nieregularnych, —

a to nawet wówczas, gdy są zabezpieczone hipotecznie.

Nie podlegają również waloryzacji należności wekslowe i czekowe, orzecznictwo niemieckie dopuszcza jednak waloryzację.

Sprawie traktowania obywateli obcych poświęcony jest § 86, który w przekładzie brzmi, jak następuje:

„Jeżeli obywatele niemieccy są w obcym państwie traktowani pod względem waloryzacji mniej przychylnie niż obywatele tego państwa, rząd Rzeszy jest upoważniony do zarządzenia odpowiednich różnic w traktowaniu obywateli tego obcego państwa.

Ustawa waloryzacyjna niemiecka stoi na gruncie równego traktowania obywateli własnych i obcych, nie wprowadzając nawet wymogów wzajemności materialnej, uprawniając jedynie rząd do wydania w drodze odwetu odpowiednich zarządzeń wobec obywateli tych państw, które stanowiłyby u siebie ograniczenia w stosunkach do obywateli niemieckich. Wobec Polski żadne postanowienie retorsyjne wydane nie zostało; obywatele polscy zatem traktowani są w Niemczech na równi z obywatelami niemieckimi.

## Wykazy oddziałów Banku Polskiego

winny być zawsze dostępne dla klientów!

Jeden z naszych czytelników przesyła nam poniższe uwagi, które bez żadnych komentarzy zamieszczamy, w nadziei, iż dyrekcja Banku Polskiego poruszoną sprawą niezawodnie się zajmie.

Red.  
Bank Polski powiększa stale liczbę swych oddziałów i reprezentacji na terenie Rzplitej. Zjawisko to zasługuje na podkreślenie i uznanie.

Jedno tylko pod adresem dyrekcji Banku Polskiego należałoby wystosować życzenie, którego realizację liczne rzesze klientów Banku powitałyby z dużym zadowoleniem.

Otóż Bank Polski wydaje co miesiąc drukowane okólniki, w

których podaje wykaz swych oddziałów agencji, zastępstw i reprezentacji; druki te otrzymać może zasadniczo każdy klient. Druki te jednak otrzymać można tylko w pierwszych dniach miesiąca, tak iż klient, który nie przychodzi specjalnie w tym celu do Banku Polskiego pomiędzy 1 a 5 każdego miesiąca, nie może ich już otrzymać, ponieważ są „wyczerpane“.

Należałoby tedy pod adresem Banku Polskiego wystosować prośbę, aby wykazy swych oddziałów drukował w większej ilości.

Każdy klient chętnie zapłaciłby drobiazgi za nabycie tego druku, którego posiadanie niezbędne jest dla każdej instytucji i biura.

J. J.

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTOWKA:

Dolary 8,88 i pół

CZEKI:

Belgia 123,92

Holandja 358,10

Londyn 43,25, 43,24 i trzy czwarte

Nowy Jork 8,90

Paryż 34,85, 34,84, 34,85

Praga 26,42, 26,42 i pół

Szwajcaria 171,69

Sztokholm 238,40

Wiedeń 125,31

Marka niemiecka 212,47

7 proc. listy dolarowe 85.—

5 proc. m. Warszawy 55.—, 68,75

8 proc. m. Łodzi 62.—

Pożyczka inwestycyjna 118.—, 116,50  
117,25

### Argentyna odbiorcą towarów włókienniczych

W Argentynie zapowiada się na przeciąg nadchodzącego półroczu wyjątkowo dobra konjunktura dla zbytu towarów zagranicznych wszelkiego rodzaju, w pierwszym zaś rzędzie wyrobów włókienniczych.

Aczkolwiek w tej chwili panuje jeszcze cisza na rynku argentyńskim, to jednak liczą się tu z tem, że w końcu roku nastąpi ogromne ożywienie, albowiem dobre ceny, osiągnięte przez rolników argentyńskich i świetne zbiory pszenicy oraz lnu wywrą bezwzględnie swój wpływ po dokonaniu transakcji. Ogólny dobrobyt kraju wzrósł wzdłuż do w ostatnich czasach, a zadowolony, farmerzy i plantatorzy, posiadają dużo gotówki.

„Manchester Guardian” przewidyuje, iż dla eksportu angielskich wyrobów włókienniczych do Argentyny otwierają się obecnie świetne perspektywy, które należy wyzyskać, przygotowując grunt zawczasu. Należy jednak zwrócić uwagę na to, iż na rynku argentyńskim znajdują pokup i cieszą się powodzeniem tylko lepsze i droższe gatunki tkanin.

## Wspaniała rewja mód



W Londynie w teatrze St. James odbyła się ostatnio wspaniała rewja mód, na której manekinami były damy z towarzystwa angielskiego. Klejnoty, które przystrajały piękne panie, olśniewały swą pięknnością i ocenione zostały na 3.750.000 dolarów. Na rewji mód były obecne królowa Hiszpanji oraz ks. Marja-

## PIECYKI



## PRZENOŚNE

KOMUNIKACJA TRAMWAJOWA  
przystanek linii 15 przy zbiegu  
ulic Wodnej i Przejazd.



# Mimoza

Dziś i dni następnych!

# „ZIEMIA OBIECANA“

Uprasza się Szan. Publiczność o przybywanie na pierwsze seanse. Kasa czynna w dni powszednie o g. 4-ej, w sobotę o godz. 3-ej, w niedzielę o godz. 2-ej.

Imponująca wizja życia 16dz.letniego według słynnej powieści WŁ. REYMONTA. W rolach głównych JADWIGA SMOSARSKA, KAZIMIERZ JUŃCZYŃSKI, SIĘPOWSKI, LUDWIK SOLSKI, Gruszczyński i inni

Następny program: „Człowiek bez sumienia“

Niedoścignione w sile pianienia



Najprzedniejsze mydło pachnące do prania i do mycia.

**R E K L A M Y**  
**S W I E T L N E**  
**E F E K T Y**  
**E L E K T R O - P R A C A**

**Traugutta 4**  
telefon 69-08.

921-4z

WIELKI WYBÓR

**LAMP ELEKTRYCZNYCH**

po cenach niskich poleca fabryka lamp i wyrobów z brązu

**M. Burakowski**

Piotrkowska 37. — Telefon 21-25  
Konsumentom Elektrowni na spłatę ratami miesięcznymi



## „Szyk Dziecięcy“

w swym nowym lokalu 11170-1w

przy ul. Piotrkowskiej 82 w podwórzu

urządza **reklamowy tydzień otwarcia**

Wykwintne paletka dla dziewcząt i chłopców, eleganckie sukienki wełniane, aksamitne, crepe-de-chinowe, crepe georgett'owe wszelkiego rodzaju ubranka oraz bielizny. UWAGA! Wielki wybór mundurków dla uczniów i uczennic. **Warunki dogodne! Ceny przystępne.**

## Rutynowany handlowiec

b. kierownik przedalni wigonjowej, samodzielny buchalter i korespondent polsko-niemiecki poszukuje odpowiedniego stanowiska w większym przedsiębiorstwie przemysłowym. Oferty sub „M. 78“ do administracji „Głosu“. 168-1w

## PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy - specjalistów ZAWADZKA 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12 ) przyjmuje 2-3 ) kobieta-lekarz w niedzielę i święta od 9-2 pp. leczenie chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych. Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem. Gabinet światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet. **PORADA 3 Zi.**

Do akt. Nr. 1528-1928 r. Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski za zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn 28 listopada 1928 r. od godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 76 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego rzeczy ruchomych, należących do Wolfa Elbauma i składających się z mebli i szmat oszacowanych na sumę zł. 4.100.— Łódź, dn 20.11.28 r. Komornik Jan Rzymowski

## Kino Spół. Prac. Państw.

Sienkiewicza 40.

Od wtorku, 20 do poniedziałku, dn 26 listopada włącznie.

Wielki wspaniały program!

### Dama w płaszczu tygrysim

(Karnawał w Nicei) Niesamowite przygody w pogoni za skradzionymi kosztownościami

W rolach głównych: Ellen RICHTER, Evi EVA, Bruno KASTNER i Georg ALEKSANDER

Następny program

### Wakacje Mażeńskie

w rolach głównych: Liliana HARVEY i Harry HOLM

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o g. 3 m. 30, zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej po poł. Ostatni seans o godz. 9.30. — Na 1-szy seans ceny miejsc niższe. 35-7w

## RADIO - ORION

5-o lampowy odbiornik „SOLODYNA“

niezrównany co do czystości i siły odbioru oraz łatwości obsługi. Zadowolony najwybredniejsze wymagania.

### 4-o lampowy „Neutrodyne“

Pierwszorzędnej jakości ci po cenie reklamowej.

Aparaty krótkofalowe od 20-3000 dla stacji zamorskich.

Dogodne warunki! Radio sprzęt.

Biurowo Techniczne „DYNAMO“

Inż. D. Rubinstein

Łódź, Piotrkowska 85, tel. 827.

Dział „RADIO“ 10694

## Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej). Tel. 1526 Dojazd tramwajami 16 i 10.

Od wtorku, dn. 20-go do poniedziałku dn. 26 listopada 1928 r. w DLA DOROSŁYCH:

### OTELLO (Zemsta murzyna)

Reżyserji Dymitra Bukowieckiego W rolach głównych: Lya de Putti, Emil Jannings i Werner Krauss

Dla młodzieży: (w)

### BITWA MORSKA

przy wyspach Falklandzkich

## LECZNICA

Lekarzy Specjalistów i Gabinet Dentystyczny

ul. Piotrkowska № 62

tel. 31-53.

Wszystkie specjalności. Lampy kwarcowe. Elektryzacja. Roentgen.

Analizy. Wizyty na mieście.

## POTRZEBNI

## CHŁOPCY

do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do „Głosu Polskiego“, Piotrkowska 106, do godz. 12-ej w poł. 155-1w

## Dr. Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 99

Tel. 44-92

Przyjmuje od 12-4 pp. i od 8-9 w.

w niedzielę i święta od 10-2 popoł.

## Dr. Ludwik Falk

Nawrót 7

Tel. 28-07.

Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 10 do 12 i od 5 do 7

## Dr. med. Zygmunt Datyner

Urolog.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 1-2 i od 6-8 w.

Piramowicza 11 dawn. Olginańska.

Tel. 48-95.

## Dr. med. Stupeł

po wrócił Szkolna 12

Choroby włosów, skórne, weneryczne i moczopłciowe

Naświetlania lampą kwarcową prom. Koentgena (ekzematy, nowotwory złote)

przyjmuje od 6-8 po poł.

## Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43

Tel. 41-32.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Koentgen.

Zępy sztuczne, korony złote platynowe i mosiężne w niedzielę i święta do godz. 2 po po

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-6 wiecz.

Dla pań od 3-5 oddzielna poczekalnia.

## Dr. med. RAPEPORT

Urolog

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych

Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia)

telefon 44-10

Przyjmuje od 1-2 i 4-8 w.

## ! Korzystaj z wyjątkowej okazji !

### Wielka Wyprzedaż

Koszule białe wieczorowe po Zi. 10.50; Kolorowe po 7.50. Krawaty jedwabne od 1.50. — Rękawiczki ciepłe od Zi. 3.— Wełniane pończochy od Zi. 4.50; skarpetki 1.75. **Kołnierze reklamowe po 75 groszy sztuka.** Paltta jesienne i zimowe od Zi. 140. Bielizna wełniana, Pyjamy, Bonjourki, — szaliki wełniane i jedwabne

PO NAJNIŻSZYCH CENACH

TYLKO w firmie TYLKO

## „ZYGMUNT“

PIOTRKOWSKA 67.

## OGŁOSZENIA DROBNE.

### NAUKA I WYCHOWANIE

#### STENOGRAFI

wyucza listownie najdokładniej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Księgarniom przestaliśmy dziwić różnych wydawnictw Wojnora. Ządajcie okazania. 10579-15

### KUPNO I SPRZEDAŻ

#### MASZYNE

do pisania „Remington“ sprzedam za 250.— zł. Biuro „Argus“, Kilińskiego № 159 165-1

### LOKALE I MIESZKANIA

#### MIESZKANIA

lokale, pokoje umeblowane poszukuje i poleca Biuro Agenturowe „Polruch“ Traugutta № 4, telefon 41-01 5-15

### DONIESIENIA RZYM.

#### TKANIE DZIUR

w garderobie. Tkalinia sztuczna, Piotrkowska 92. 557-50

## LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

przy przystanku (tramw. pabjanickich)

przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł.

Szczepienie ospy analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na mieście Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Koentgen. Zępy sztuczne, korony złote platynowe i mosiężne w niedzielę i święta do godz. 2 po po

## „PRACA“

Tow. Szerz. Pracy Zawodowej wśród Kobiet żyd. w Łodzi, Wólczńska 21. Tel. 67-15

Przyjmuje zapisy na

1. Krawiectwo;

2. Szwactwo;

3. Ręczne roboty;

4. Ondulacje i Manicure;

5. Maszynowy haft artystyczny

Informacji udziela sekretarjat, od godz. 9-1 r. i od 5-7 wiecz

### BEZINTERESOWNIE

Napisz imię, nazwisko mieszając urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“. Skrzynka pocztowa 571. Załączycy znaczek pocztowy na przesyłkę. 723-2

### ZNALEZIONO

rower na polu. Odebrać: Konopacka № 20, u ogrodnika. 131-2

### GŁUCHOTA ULECZALNA

Fenomenalny wynalazek Eutonja zdemonstrowany specjalistom. — Sami się wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. — Liczne podziękowania. Pouchajacą broszurę na żądanie wysyła bezpłatnie Eutonja. Łódzki kolo Krakowa. 941-5

### :: GIEŁDA PRACY ::

### CHCESZ OTRZYMAĆ POSADZ?

Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalendarji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów.

### POTRZEBNY

chłopiec, umiejący czytać i pisać. „Słodoł“, ul. Lipowa 5. 166-1

### ZDOLNI

akwizytorzy poszukiwani. Dobry zysk zapewniony. Oferty z referencjami i krótkim życiorysem do admin. sub „128“. 167-1

### POTRZEBNI

chłopcy do biura elektrotechnicznego. Nawrót 76, W. Kędziński, od 8-9 r. 160-1

### CHŁOPIEC

do terminu u tapicera poszukiwany. Otrzyma zaraz wynagrodzenie. Ząwadzka 20. 164-1

### POTRZEBNE

ucznice do krawieczyzny. Narutowicza 46, m. 7, parter, lewa oficyna. 161-1

### MŁODY

energiczny biuralista ekspedjent (brandy metalowej), piszący na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Może złożyć świadectwa i referencje. Oferty sub „Młody“ do admin. „Głosu“ 162-1

### BIURALISTA

rutynowany, znający język niemiecki i ewent. piszący na maszynie, nie potrzebny. Oferty z życiorysem referencjami i podaniem wysokości wymaganego wynagrodzenia składać w admin. sub. „Bez względu na uczciwość“. 145-1w

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50,—; zagranicę — zł. 10.—

Ogłoszenia za wierz milimetrów i szpaltów: 1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekoście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu. Najmniejsze 120 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr.—Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubiny 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe odbierane są o 50 proc. firm zagr. o 100 proc. za zastrzeżone miejsca do lata